

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracji: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Inscrycja od wiersza w półkolumnie (drukem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k.

Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

Monarchya austriacka. — Hiszpania. — Anglia. — Francya. — Włochy. — Niemce. — Rosya. — Księstwa Naddunajskie. — Turcya. — Azya. — Doniesienia z ostatniej poczty. — Wiadomości handlowe. — Kronika.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Rzecz urzędowa.

Kraków, 1. sierpnia. Na wybudowanie kościoła w Wiedniu wpłynęły następujące dalsze składki:

Gmina Bobów w Sandeckim obwodzie 13r.59k., w parafialnym okręgu Czudec w obwodzie Jasielskim 1r.12k. — razem 15r.11k. Dodawszy do tego poprzednio wpłynioną kwotę w sumie 15.106r. 15³/₈k., 26 dukatów w złocie i 1 rubel srebrny, wynosi ogółowa suma 15.121r. 26³/₈k. w m. k., 26 dukatów w złocie i 1 rubel srebrny.

Sprawy krajowe.

Litogr. koresp. austr. z d. 7. sierpnia zawiera następujący XIII. artykuł o nowej pożyczce państwa:

Wielka i wzniosła idea, będąca podstawą pożyczki narodowej, doszła potęgą właściwą wszystkim pożytecznym przedsięwzięciom w najodleglejsze miejsca i przejęła wszystkie warstwy ludności Cesarstwa austriackiego. Każdy dzień przynosi nowe dowody na to, a radośna nadzieja, którąśmy z początku wyrzekli względem pomyślnego skutku tej operacji, zbliża się do zupełnego urzeczywistnienia.

Owa systematycznie nieprzyjazna opozycja przeciw Austrii, która od lat kilku obrała jej finanse za najlubiejszy punkt ataków, nie śmie objawić wątpliwości względem udania się operacji, gdyż się obawia, ażeby właśnie przeciwny skutek nie zadał kłamstwa jej twierdzeniom. Rzuciła się więc na inne pole i rozszerza, mianowicie za granicą niczem nieuzasadnioną obawę, że część dochodu pożyczki przeznaczona na przywrócenie waluty krajowej będzie na co innego użyta.

W obec tych powątpiewań zwracamy tylko uwagę na 21. paragraf dekretu ministeryalnego z d. 5. lipca r. b., w którym c. k. administracya państwa oświadcza w sposób niewątpliwy stałe postanowienie, oddać bankowi narodowemu z subskrybowanej sumy pożyczki, czy suma ta będzie wynosić 350 milionów lub więcej, taką kwotę, którąby oprócz przepisanych już spłat była dostateczną zmniejszyć dług państwa do banku na 80 milionów. Suma mająca się zwrócić bankowi temi obydwoma drogami wyniesie prawie 100 milionów, zaś kwota przypadająca z pożyczki blisko 150 milionów złr., biorąc okrągłą liczbę. To zobowiązanie przyjęte w obec całego świata wypełni c. k. austriacki rząd z nową powszechnie sumiennością, i musi odeprzeć wszelkie objawione w tej mierze powątpiewania nietylko jako bezzasadne, lecz oraz jako niecne podejrzywanie jego zamiarów.

Przywrócenie waluty jest pierwszym, najważniejszym celem tej operacji, a potrzeba nieodwracania uwagi od niego jest tak wielka, tak nieodzowna i nagląca korzystać, jaka wyniknie dla ogółu z zupełnego dopięcia tego celu; jest tak widoczna, iż zaiste nie potrzeba najmniejszego upomnienia, by temu przyrzeczeniu zupełnie odpowiedziano.

Z drugiej zaś strony jest rzeczą jasną, że nawet niespodziane wstrząśnienia dałyby się znieść nierównie łatwiej, jeżeli stosunki finansów austriackich będą już raz stanowczo uregulowane, i że właśnie za pomocą tego uregulowania znajdują się w niewyczerpanem źródle moralnych i materialnych zasobów u ludów austriackich tem skuteczniejsze środki ku stawieniu oporu niebezpieczeństwom wszelkiego jakiegokolwiek przesilenia.

Względem zupełnego użycia środków przyrzeczonych ze strony administracyi państwa ku polepszeniu waluty i usunięciu agia metalów może być każdy zupełnie spokojny. To samo rozumie się o skuteczności i dostateczności tych środków.

Jest rzeczą widoczną, że pomnożenie zapasów monety banku musi nastąpić w odpowiedniej wysokości, a mianowicie ma być stopień tej wysokości oznaczony nietylko według obecnego obiegu banknotów, który w okrągłej liczbie wynosi 188 milionów, lecz daleko wyżej, w sposób odpowiedni coraz więcej rozszerzającym się stosunkom obrotowym teraźniejszej Austrii. Potrzeba ta jest tak nagląca, tak powszechnie uznana, że nawet jej doradzanie byłoby zbyteczne.

Ustanowienie zaś sposobów, jakimi to pomnożenie ma być uskutecznione, należy pozostawić rządowi i dyrekcji banku, a tymczasem tem się zaspokoić, że jest na to więcej, a mianowicie od pożyczki narodowej zupełnie niezawisłych źródeł.

Według wykazu bankowego z d. 1go sierpnia wynosił pierwotny dług państwa . 64,665.642 złr. 2³/₄ kr.
reszta ściągniętych w 1752 r. długów 55,000.000 „ — „

przeło razem 119,665.642 złr. 2³/₄ kr.

Dnia 29. lutego 1848, gdy jeszcze nie było agia, wynosił dług państwa do banku 126,387.264 złr.; obecnie przeło wynosi o 7 milionów mniej, niż z początkiem roku 1848.

Uchwalonem znizeniem go, w ogóle, tudzież w szczególności zrównaniem tego długu, który powstał z wymiany papierowych pieniędzy państwa i wynosi obecnie 118¹/₄ milionów złr., ale może jeszcze wzrosć aż do sumy, w jakiej przy zawarciu umowy z ostatniego lutego było w obiegu papierowych pieniędzy państwa, przy podwyższeniu funduszu banku w sumie 35 milionów, jaki był w r. 1848 na 75 milionów, jak obecnie stoi i na 80 milionów, jak z końcem tego roku stać będzie, powiększy się pewność i możność banku daleko znacznie, niż była kiedykolwiek od czasu założenia.

Pozostający po ukończeniu operacji pożyczki dług 80 milionów pokryty jest własnym majątkiem banku; zaś właściciele banknotów będą nadal zupełnie uwolnieni od wszelkiego udziału w obowiązku rękowania za strony państwa za wartość banknotów.

Wielki cel operacji pożyczki nadać bankowi potrzebną niezawisłość w odpowiednim użyciu swych środków kredytowych, będzie niezawodnie osiągnięty spóldziałaniem wszystkich dzielnych Austriaków, a najbliższym skutkiem tej niezawisłości na podstawie normalnie uregulowanych stosunków będzie solwencya banku narodowego.

W następujących artykułach wyjaśnimy bliżej zbawienne oddziaływanie wzmocnionego kredytu bankowego na kredyt państwa i prywatny w szczególności.

(Wiadomości z krajów koronnych.)

Dziennik „*Linzer Ztg.*“ donosi za rzecz pewną, że c. k. centralna dyrekcya kolei żelaznych wyznaczyła dla wytyczenia linii kolei żelaznej między Wiedniem i Lincem osobny oddział inżynierów pod kierunkiem nadinżyniera p. *Pilarskiego*, i że uprzednie prace w tym względzie rozpocząć się mają temi dniami tak po prawym jako też i po lewym brzegu Dunaju. (L. k. a.)

Hiszpania.

(Generał Blaser odjechał do Kadyksu. — Okólnik do kapitanów prowincyi. — W Katalonii spokój przywrócony.)

Madryt, 30. lipca. Generał Blaser złożył swoją komendę i korzystając z ofiarowanej mu przez O'Donnella sposobności odjechał natychmiast do Kadyksu w towarzystwie pułkownika sztabowego Oseno.

Gazeta madrycka zawiera okólnik San Miguela z 26go lipca do jeneralnych kapitanów prowincyi. Okólnik ten zwracając uwagę na teraźniejsze przykre stosunki, na spowodowane tem poruszenia wojsk i prawdopodobny brak funduszów w niektórych kasach wojskowych wzywa wszystkich jeneralnych kapitanów, ażeby stosownie do życzeń Królowy starali się w porozumieniu z juntami prowincjonalnymi o dostarczenie środków pieniężnych potrzebnych na wypłacenie żołdu wojskom, na zaopatrzenie ich w żywność i na urządzenia szpitali wojskowych.

— Monitor francuski podaje następującą depeszę z Hiszpanii: *Bayonna, 22. sierpnia.*

Jej Mość Królowa dziękuje w liście jenerałowi San Miguel za wyswiadczone usługi.

Podług ostatnich wiadomości z Katalonii, prowincya ta była w bardzo krytycznem położeniu, gdy jenerał de la Concha obejmował komendę. Bandy morderców i złodziei uwijały się po kraju. Jenerał przywrócił bezpieczeństwo. Wychodźcy powrócili; kupcy i fabrykanci wspierali go swoją pomocą i pieniędzmi. (Abld. W. Z.)

Anglia.

(Sprawy w Izbach. — Rozboje morskie. — Spłata rosyjsko-holenderskiej pożyczki. — Bieżące.)

Londyn, 2. sierpnia. Na wczorajszym posiedzeniu *Izby wyższej* pytał *Earl Hardwicke*, czy rząd obmyśla skuteczne środki ku ochronie żeglugi na morzu śródziemnem przeciw takzwanym korsar-

rzom szkopałowym, szczepowi liczącemu 4 do 5000 dusz, który żyje pod rządami własnych szejków płacących haracz Cesarzowi marokańskiemu i zamieszkuje część wybrzeża oddalonego tylko o 120 mil angielskich od Gibraltaru. Prawie pod samym Gibraltarem zrabowali ci korsarze kilka okrętów angielskich; rząd powinienby przeciw uczynić coś więcej prócz ostrzeżenia Lloydów o niebezpiecznym wybrzeżu. *Lord Clarendon* wspomina w odpowiedzi, że wytoczono niestety bezowocne układy z Cesarzem marokańskim; monarcha ten oświadczył, że niejest w stanie powściągnąć zuchwałości tych korsarzy. Na to oznajmił Cesarzowi rząd angielski, że chce sam się zająć tą sprawą; a „*Prometheus*“, który z rąk korsarzy uwolnił okręt kupiecki „*Cuthbert Young*“, pokazał dowodnie, że rząd pragnie dotrzymać słowa w tej mierze. Zupelne zniszczenie tego gniazda korsarzy wymagałoby znacznej siły lądowej, na jaką w tej chwili sięgnąć się niepodobna. Tymczasem zaś czuwa w cieśninie okręt wojenny i krąży po tamtejszych wodach dla bezpieczeństwa przepływających okrętów kupieckich.

W izbie niższej dowodził wczoraj *Lord D. Stuart*, że dla Anglii ustał już wszelki obowiązek płacenia dalszych rat na rachunek rosyjsko-holenderskiej pożyczki. Rosya naruszyła traktat wiedeński przez zaniedbanie ujścia Suliny i przyprawiła znaczne straty handel angielski; prawie 4,000.000 funt. szt. wypłacono już dla umorzenia kapitału i procentów tej pożyczki, a 3,386.000 f. szt. pozostaje jeszcze do zapłacenia; ale ponieważ rosyjsko-angielski traktat z 1851 stypulował wypłacenie reszty pod warunkiem, że Rosya zachowa ściśle ogólne postanowienia kongresu wiedeńskiego, a Rosya przeciwnie naruszyła jaknajmocniej przy kilku sposobnościach ducha i literę aktu kongresowego, przeto proponuje znaczny lord szereg uchwał zmierzających do tego, ażeby rząd zasuspendował dalsze spłacanie pożyczki. Ze strony rządu wystąpił przeciw tej mocy *Sir W. Molesworth* zowiąc ją „repudycją“ to jest zaprzeczeniem dowiedzionego długu. Podobną propozycję odrzucił parlament w roku 1847, gdy Anglia zostawała w spokojnych stosunkach z Rosją. — Teraz zaś kiedy Anglia prowadzi wojnę z Rosją, stała się dalsza wypłata tem bardziej honorowym obowiązkiem dla rządu angielskiego. Od dwóch wieków uznawały to wszystkie cywilizowane narody, że trzeba oddać nawet nieprzyjacielowi to, co mu się należało przed wybuchnięciem wojny. Zresztą Rosya niedopuszczyła się takiego specjalnego naruszenia, które mogłoby unieważnić ugodę tyczącą się pożyczki. Anglia zatrzymała z obsadzonych w roku 1803 kolonii holenderskich, Przylądek dobrej nadziei, Demerare, Essequibo i Berbice, za-co obowiązała się zaspokoić część indemnizacji, która Holandya za uwolnienie z przemocy Napoleona sprzymierzeńcom ofiarowała; Niemiecy sprzymierzeńcy rzekli się swych pretensji na korzyść Rosji i tym sposobem podjęła się Anglia umorzyć połowę pożyczki zaciągniętej przez Rosję u bankiera Hope w Amsterdamie pod warunkiem, że Rosya nieprzedsięwzięmie i niebędzie popierać żadnych kroków dla oderwania Belgii od Holandji, lecz pozostanie co do Holandji w zgodzie z polityką gabinetu angielskiego. Odłączenie Belgii od zrestaurowanego królestwa Holandji niemogło tem mniej osłabić traktatu pożyczki, iż niebyło dziełem Rosji; przeciwnie wiadomo całemu światu, że Rosya na przedstawienia gabinetu angielskiego zaniechała zamiaru wspierania króla holenderskiego w czasie niepokoju 60.000nym korpusem swojej armii. Tym sposobem pozostała Rosya co do sprawy holenderskiej w zgodzie z polityką Anglii, co było jedynym warunkiem dalszego wypłacania pożyczki. Tak więc wymagają koniecznie nie tylko traktaty i uchwały parlamentarne, ale nadto uczucie honoru i obowiązki wiernego dopełnienia przyjętych zobowiązań i mocya taka byłaby godniejszą tajemnego agenta zbankrutowanych państw zaatlantyckich, niż szanownego zastępcy z Marylebone w angielskiej izbie deputowanych. *Mr. Derby Seymour* chciał zbijać argumenta *Sir Williama*, ale *generalny prokurator* zarzucił mu, że albo niezrozumiał weale albo pojął fałszywie jasną argumentację poprzedniego mowy. *Mr. Calley* i *Mr. Pellett* nalegają na lorda D. Stuart, ażeby cofnął swój wniosek, ale lord nie daje się nakłonić. — Zatem przystępuje izba do głosowania i odrzuca mocję 57 głosami przeciw 5. *Mr. B. Williams* żąda wykaz czynnego stanu kawalerji angielskiej w Turcji, ponieważ słyhać, że liczba oficerów przechodzi wszelką miarę; 1 oficer przypada na 10 ludzi. *Mr. S. Herbert* uważa przedłożenie takiego wykazu za zupełnie niepotrzebne; stosunkowość ta bowiem co do liczby oficerów ureguluje się sama przez się za wzmocnienie armii. Pułkownik *Dunne* jest tego samego zdania, i izba odrzuca tę mocję bez głosowania. (Zeit.)

(Wiadomości z morza Bałtyckiego.)

Do dnia 1. sierpnia pisze *Gaz. Wiéd.* z d. 7. sierpnia. Nieprzedsiębrano jeszcze kroków zaczepnych przeciw wyspom alandzkim, chociaż po przybyciu generała Baraguay d'Hilliers i wojsk francuskich do Ledsundy spodziewano się tego co chwila. Pokazuje się więc, że wiadomości rozszerzone ze Sztokholmu o zajęciu Bomarsundy były cokolwiek zawczesne.

Z Wisby na wyspie Gottland podaje dziennik *D. A. Z.* następujące doniesienie z 28. lipca: „W tej chwili zawinął tu szwedzki paropływ wojenny „*Thor*“ i zarzucił kotwicę. Miał na pokładzie wojsko szwedzkie, zaciągnięte w okolicy Maelar a przeznaczone na powiększenie załogi tej wyspy i tak już przepelnionej wojskami. — Wczoraj wieczór zapewniał należący do tego okrętu sternik, że w przejeździe pod Blidör słyszano w kierunku wysp alandzkich mocną kanonadę, ale tak nieregularną, że niemożna oznaczć prostej manewry morskiej, lecz była zapewne skutkiem ataku stojącej tam dywi-

zyi floty pod dowództwem wice-admirała Plumridge. To pewna wszakże, że fregata „*Leopard*“ (okręt wice-admirałski) ma na pokładzie znanego sternika z Föglö, który od dłuższego czasu już musiał z jedną łodzią tylko szukać najlepszej i najbezpieczniejszej drogi, któraby większe wojskowe okręta transportowe mogły dostać się do Abo, dawnej stolicy Finlandji.“ (A. B. W. Z.)

Londyn, 3. sierpnia. W hotelu ambasady francuskiej oczekują hrabi Walewskiego z początkiem przyszłego miesiąca, zaczem niewiedzą tam nie jakoby abdykował.

W tamtejszych szpitalach wydarzyły się w przeszłym tygodniu liczne wypadki cholery, które jednak po największej części szczęśliwie minęły. (A. B. W. Z.)

Francya.

Paryż, 2. sierpnia. Z Terapii donosi *Monitor* pod dniem 20. lipca: Francuski pełnomocnik doręczył tureckiemu ministrowi spraw zewnętrznych insygnia wielkiego krzyża orderu legii honorowej, jakoteż certyfikaty tej samej godności dla Riza Baszy i Omer Baszy. Ten dowód wyszczególnienia sekretarza i naczelnego wodza armii tureckiej ze strony Jego Ces. Mości został tak w pałacu jak i wys. Porcie najszczerzem uznaniem przyjęty. (Zeit.)

(Wiadomości bieżące. — Posel Abdel-Kadera. — Żniwa. — Cholera.)

Paryż, 28. lipca. Przed odjazdem swoim do Biaritz przyjmował Cesarz posła Abdel-Kadera, Bou Klikha, który tu przybył dla ofiarowania Jego ces. Mości w imieniu Emira trzech arabskich koni należących do najdoskonalszej rasy w puszczy syryjskiej. Cesarz darował posłowi przepyszna tabakierkę z swoją cyfrą w brylantach.

Okólnikiem ministra wojny upoważniono naczelników dywizji wojskowych, dawać żołnierzom do dyspozycji gospodarzom wiejskim ku pomocy do żniwa.

W Nantes przedsięwzięto przedwczoraj cztery policyjne śledztwa domowe; miano znaleźć papiery, które nawodzą na ślad tajnego towarzystwa.

Cholera zaczyna się zmniejszać w wschodnich departamentach, a w południowych przynajmniej się niewzmaga, wyjąwszy Marsylię, chociaż władze publiczne nieszczędzą środków ażeby jej zapobiedz. Władza komunalna wotowała już 25.000 fr. na wsparcie. W różnych dzielnicach miasta będą teraz co wieczór palić chrust sosnowy; obiecują sobie, że to zaradzi złemu. Komendant placu, podpułkownik jeneralnego sztabu d'Aigay, padł ofiarą tej słabości w kilku godzinach, właśnie gdy nadeszła jego nominacya szefem jeneralnego sztabu jednej subdywizji armii północnej.

Włochy.

(Cholera w Genuy. — Egzekwie po królu Karolu Albrechtie.)

Turyń, 29. lipca. W Genuy grasuje cholera i wielka ztąd twroga tak pomiędzy mieszkańcami zamożniejszymi, jakoteż i klasą uboższą. Kto może, wynosi się w okolice zdrowsze i niemożna już na czas nastarczyć pociągów kolei żelaznej dla podróżnych. Wydano już 5 do 6000 paszportów. Najbardziej sroży się cholera pomiędzy klasą uboższą, która zwykle mniej oświecona i więcej zabobonna rozsiewa wieści o zatruciu studzien. Jakoż dopuściło się pospólstwo rozmaitych zdrożności. Otumaniona tłuszcza rzuca przekleństwa na lekarzy i aptekarzy, których zwykle ma w powazaniu. Kilkunastu mularzów wysłanych ze strony władzy miejscowej dla oczyszczenia miejsc kałem zarzuconych doznało od pospólstwa obelgi i skrzywdzenia. Nie przepuszczają nawet i księżom. Rząd poczynił potrzebne kroki do powstrzymania dalszych zdrożności. Szkolne egzamina odbywają się z wielkim pośpiechem, chcąc uczniów jaknajprędzej puścić na wieś; z dniem 1. września zaczynają się wakacje, a szkoły zaczną się tego roku o cztery tygodnie później niż zwykle. Teatra zamknięto. Stan zdrowia w Turynie pomyślny; ze strony władz poczyniono wszelkie kroki przezorności sanitarnej. Wszyscy ministrowie są czynni, a ci co mieli odjechać z urlopem, odłożyli podróż swoją na później. Dnia wczorajszego odprawił ksiądz biskup z Alessandryi nabożeństwo żałobne za duszę s. p. króla Karola Albrechta. Byli na niem obecni wszyscy ministrowie, senatorowie, deputowani, kawalerowie orderu „*Anunciada*“, oficerowie armii i gwardji narodowej, tudzież władze miejskie i wielka liczba mieszkańców. (A. a. Z.)

Niemce.

(Wiadomości bieżące. — Ambasador hr. Esterhazy. — Broszura o stosunkach finansowych Austrii. — Aresztacye w Stralsundzie.)

Berlin, 3. sierpnia. Prezydent ministrów baron Manteuffel, miał przedwczoraj długą konferencję z hrabią Esterhazy, ces. austriackim ambasadorem w nadzwyczajnej misji, który na 2 miesiące zamieszkał w hotelu angielskim. Później odbywali z nim konferencję ambasadorowie Anglii i Francji.

Rozszerzona tu przed kilku dniami broszura: „*Krótki przegląd finansowych stosunków Austrii ze względu na grożące niebezpieczeństwo wojny*“ — (która zamierzono ostatecnie pokładać w Austrii zaufanie bankierów zagranicznych) zrobiła — jak donosi gazeta szlaska — bardzo mały wrażenia i chybiła celu zupełnie, gdyż wiadomo, jakie zamiary łączą się z rozszerzeniem tego pisma.

Stralsund, 3. sierpnia. Wczoraj wieczór uwięziono tu kilkanaście osób, które w roku 1848 miały udział w tamtejszych rozruchach i są podejrzane o utrzymywanie dawnych swoich związków

zapomocą tajemnych schadzek. Wszakże niema pomiędzy nimi żadnej znakomitszej osobistości. (Abb. W. Z.)

(Okręt rosyjski „Cezarewicz“ w porcie hamburskim.)

Hamburg, 3. sierpnia. Niektóre dzienniki donoszą, że rosyjski okręt „Cezarewicz“, który jak wiadomo, zawinął tu na początku przeszłego miesiąca z kosztownym ładunkiem, jest teraz tutaj na angielską i francuską rekwizycję „zatrzymany.“ Dziennik *Hamb. Nachr.* donosi w tej mierze: „Prawda, że namieniony okręt jest przytrzymany, ale z swojej własnej winy, nie na rozkaz jakowej władzy, lecz na decyzję tutejszego ajenta kompanii rosyjsko-amerykańskiej, której ten okręt jest własnością. Teraz zdejmują z niego liny, i tak pozostanie w tutejszym porcie. Ze strony mocarstw zachodnich nadeszło niedawno do tutejszego senatu zapytanie, czyli okręt „Cezarewicz“, który miał na pokładzie załogę, złożoną niemal z 70 ludzi, równie jak 8 dział, przytem 100 karabinów i pistoletów, nie należy do kategorii okrętów korsarskich. Ale tutejsza władza publiczna nie przyznała tego zastosowania do namienionego okrętu; gdyż wszystkie do rosyjsko-amerykańskiej kompanii należące okręta, były tutaj całkiem na ten sam sposób uzbrojone; jakoż nawet liczbę dział i t. p. podano w rzezonem zapytaniu daleko większą, niż była w samej rzeczy.“

Rosya.

Gazeta Warszawska z d. 6. sierpnia podaje z gazety rządowej następującą wiadomość:

Z Rewla, 23. czerwca. Nową sławą okryła się wczoraj flaga przewodniczącego na morzach mocarstwa, flaga najoświecześniejszego ze wszystkich narodów, flaga Albionu! 21. czerwca przybył na przystań Rewelską, pod flagą angielską dywizji czerwonej *, fregata szrubowa i maleńki wiosłowy parostatek. Zbadawszy głębiej morza około mielizn i na farwaterze, oba te statki stanęły na kotwicy na wschodniej stronie wyspy Nargen, i natychmiast rozpoczęła się komunikacja statkami wiosłowymi z wyspą; to jest czterech oficerowie i piętnastu kadetów wylądowało na brzeg, aby tłuc szyby w domach mieszkańców wieśniaków, przyrzekając zarazem spalić niektóre budowle. Wczoraj nakoniec przedstawiła się Anglikom sposobność do odznaczenia się. O w pół do drugiej po południu, dojrzano z statków nieprzyjacielskich wyszły z przystani Rewelskiej mały bezpokładowy, przewozowy, dwu-masztowy statek; natychmiast więc parostatek wiosłowy wyruszył na jego spotkanie, trzymając się o 15 wiorst odległe od naszych baterii. Zbliżywszy się na odległość jednej wiorsty od statku, parostatek dał ognia z armaty, poczem wspomniany statek stanął na kotwicy. Jednocześnie z parostatką wyprawioną została szalupa, jak sądziliśmy dla rozpytania statku. O godzinie w pół do trzeciej ujrzeliśmy rozwiązanie dramatu i cel wyprawienia szalupy: zrabowawszy statek, to jest zabrawszy z niego żagle, linowanie, kotwice i wszystko, mające choćby najmniejszą wartość, Anglicy zapalili takowy i zostawili na statku dopóty, dopóki się nieprzekonali, iż ogień nie może być w żaden sposób ugaszony i tak dokonali swój świetny czyn, godny także zając nie ostatnią stronicę w historii wojny teraźniejszej, w której dotychczas znalazły miejsce wszystkie postęпки naszego nieprzyjaciela, słowami tylko wspaniale obiecującego w Parlamencie oszczędzanie własności mieszkańców. Łódź spalona należała do właściciela folwarku Wims, hrabiego Buxhowdena. Dziś oba parostatki rekognoskowały i mierzyły naszą przystań do paraleli wyspy Karlos, trzymając się roztropnie zewnątrz strażów naszych baterii.

(Trofea wystawione w Tyflisie. — Pochód wojsk.)

Petersburg, 24. lipca. O zwycięstwie księcia Androników czytamy w raporcie w Tyflis: „Dnia 20. czerwca, to jest w dniu, który był przeznaczony do przyjmowania suplikantów, cisnęli się do sali komenderującego korpusem kaukaskim nie suplikanci lecz wesołe gromady ciekawych ze wszystkich stanów ludności w Tyflis. Wszyscy byli uprzejmie przyjmowani, wszystkim było wolno przypatrywać się wystawionym tam nowym trofeom rosyjskiego oręza; trofea te składały się z mnóstwa tureckich chorągwi, buńczuków i pełnych znaków, przywiezionych z miejsca świetnej i stanowczej klęski, którą Turcy od oręza księcia Androników ponieśli.“

Przed kilku dniami zaczęły się przerwane przez niejaki czas pochody wojska. Dnia 19. ruszył pułk kirysyerów przybocznej gwardii Cesarza Jego Mości, tudzież pułk kirysyerów przybocznych Jego cesarzewicz. Mości Następcy tronu, równie jak bateria przybocznej gwardii konnej artylerii w kierunku południowym. Przed odejściem lustrował Jego ces. Mość te wojska w Krasném Sióle, i raczył je znaleźć równie jak należące do nich bagaże w najdoskonalszym stanie i najlepszym porządku; z tej przyczyny wyrażono komendantom i oficerom cesarską podziękę a dla wojska rozdano po rublowi na głowę.

Również z innych okolic państwa nadchodzą tu wiadomości o nowych pochodach wojska, inspekeyach fortec i innych przygotowańach wojennych.

Ksiestwa Naddunajskie.

(Wiadomości z nad Dunaju. — Oświadczenie ks. Cantacuzeno. — Fortyfikacje Rosyan u niższego Dunaju. — Angielska kawaleria posuwa się w Dubruczy.

Wiedeń, 5. sierpnia. Wiadomości z Bukaresztu z 2. sierpnia donoszą, że książe Cantacuzeno, któremu poruczono rząd na

* Flota Angielska, tak jak i nasza, rozdzielona jest na trzy dywizye, a dowódcy niemi nazywają się admirałami: białej, czerwonej lub niebieskiej flagi. Eskadra krążąca w zatoce Fińskiej należy do dwóch pierwszych.

Wołoszczyźnie, oświadczył w radzie administracyjnej śród oklasków, że będzie sprawował administrację według otrzymanego w swoim czasie przez księcia Stirbey pełnomocnictwa i przyjmie tureckie wojsko jako zbrojną siłę opiekuńczego mocarstwa. Dnia 2. sierpnia w południe przybył Sali Basza jako turecki komisarz z głównej kwatery z depezsami, w których wołoskiemu dywanowi oznajmiono przyszłe wkroczenie wojsk otomańskich.

Dunaj aż po Hirsowę jest wolny od rosyjskiego wojska. Rosyjska flota na Dunaju ma być transportowana do Ismailowa. Rosyianie barykadują ujście prowadzącego tam ramienia Dunaju.

Według listów z Gałaczu i Ibraiłowa z 26. lipca, nie było widać, by Rosyianie zamysłali już teraz opuścić te punkta. Ciągłe pracują nad rozszerzeniem fortyfikacyi. Z Bessarabii nadeszły ciężkie działa i służą do uzbrojenia nowo wzniesionych baterii, małych fortec i szanców. Oficerowie utrzymują, że Gałacz jest przez Rosyan tak mocno ufortyfikowany, jak Kalafat przez Turków. Dywizya jenerała Sojmonów przyjdzie do Ibraiłowa za załogę.

Lekka angielska kawaleria, która pod dowództwem jenerała Cardigan wkroczyła do Dubrudzy, stała dnia 25. pod Karassu i posuwa się w Dobrudzy ku Hirsowie. Pochody są bardzo utrudnione, gdyż cały ten kraj spustoszony przez ustępujące wojska rosyjskie, nie ma teraz żadnej żywności.

Turcya.

(Sily walczące na kaukazie. — Obawy korespondenta angielskiego.)

Wiedeń, 7. sierpnia. Dzienniki angielskie podają doniesienia z Kars sięgające do 9. lipca. Z nich dowiadujemy się, że w obozie tureckim panuje od czasu klęski Selima Baszy, wielkie zniechęcenie. Rosyianie — podług doniesień szpiegów w sile 20.000 ludzi — zdają się mieć zamiar uderzyć na przednią straż turecką pod Subattau. Kurszid Basza opuścił na tę wiadomość Kars z całym swoim sztabem, w zamiarze rekognoskowania stanowiska Rosyan. Łącznie z posiłkami, które zabrał z sobą, wynosi korpus turecki w Subattau 20.000 ludzi z 35 działami. Reszta wojska obozuje jeszcze w Kars, ale jest w pogotowiu do marszu. Spotkanie zdaje się być niechybne. „Walka, która teraz rozpocząć się musi“, pisze korespondent dziennika *Chronicle* — będzie zacięta, a ja lękam się o Turków. Klęska ich pociągnęłaby za sobą okropne skutki i byłaby stanowczą dla całej tegorocznej kampanii. (Abbl. W. Z.)

(Poczta Konstantynopolska. — Said Basza. — Wybrzeża kaukaskie. — Doniesienia z Persyi. — Transport dział.)

Konstantynopol, 24. lipca. O zgonie wicekróla Egiptu pisze *Journal de Constantinople* co następuje:

„Przez pięć lat stał Abbas Basza na czele rządu w Egipcie i wypełniał od początku teraźniejszych wypadków z gorliwością i poświęceniem wszelkie obowiązki, jakie wkładało na niego jego stanowisko wobec Monarchy i kraju.“

Said Basza jest obecnie najstarszym z rodu i to go czyni podług praw krajowych następcą Abbas Baszy i jeneralnym gubernatorem Egiptu. Said Basza jest młody, uczony, przyjaciel oświaty i wszelkiego postępu, pełen uczucia obowiązku względem kraju, pełen uszanowania i poświęcenia dla swego Monarchy. Dokładna znajomość języka francuskiego ułatwiła mu nabycie cywilizacji europejskiej, wszyscy kochają go i szanują, a sympatyę dla niego powiększą jeszcze bardziej zbawienne reformy, jakie zaprowadzi w administracji Egiptu. W walce wysokiej Partii z Rosją będzie Said Basza, o czem niewątpimy wcale, zasadać całą swoją ambycję na tem, by wspierać jak najsiłniej swego Monarchę. Objęcie jeneralnego gubernatorstwa Egiptu ze strony Said Baszy powitają wszyscy którzy pragną dobra swego kraju, z największą radością.“

Journal de Const. z 24. z. m. podaje między innymi następujące wiadomości z teatru wojny:

Na całym wybrzeżu aż do Vardon są już zniszczone wszystkie twierdze rosyjskie.

W Vardon znajdują się angielscy oficerowie Brook i Thompson zajęci rekognoskowaniem twierdz Anapy i Suchum-Kale obsadzonych silnemi załogami rosyjskimi.

Przywiezione niedawno z Marsylii transporta amunicyi, koni i mułów odesłano już do Warny; dalszych transportów oczekują wkrótce.

W Khorazanie zaszły nader krwawe zatargi między szczepami turkomańskimi; wojska perskie przywróciły spokojność.

Deklaracya neutralności w ciągu wojny między Rosją i Turcją ze strony rządu perskiego spowodowała, jak zapewnia *Journal de Const.* nowego ambasadora rosyjskiego, pana Aniskow, do opuszczenia Teheranu.

Z Diarbekir donoszą, że dla braku pociągów, dla 10 znajdujących się tam dział i tyleż wozów amunicyjnych, które miano jak najspieszniej dostawić do armii anatolskiej, transportowali je ludzie śród modłów przez całą prowincję. (Abbl. W. Z.)

Azja.

(Poczta wschodnia.)

Z Bombaju donoszą do *Triest. Ztg.* z 20. z. m. Niebezpieczeństwo w Birmie zmniejszyło się, tylko zbójcy na rzekach popełniają bezprawia. Dost Mohamed przygotowuje się do uderzenia na Kandahar, i otrzymał wiadomość, że armia z Chokandy, która niedawno wystąpiła przeciw Rosyan, w okolicy Urgendsz została porażoną. Król Bokhary utrzymuje ciągle porozumienie z Szachem Persyi, równie jak z Cesarzem Rosyi.

Odnośnie do tych wiadomości pisze „Oss. Triest,” że potrzeba wyprowadzić jeszcze dalszego potwierdzenia, jednakże zmusi lorda Dalhousie do zaopatrzenia się stosowną liczbą wojska na wszelki wypadek w Peszawerze.

Z Singapore, gdzie się obawiano ponowienia rozruchów, donoszą, że na wodach Rio krążą dwie rosyjskie fregaty, i że dla ścigania ich popłynęły angielskie okręta. Również w Hongkong, w którego pobliżu pojawił się kilkakrotnie rosyjski paropływ „Wostok,” uczyniono przygotowania przeciw mogącej nastąpić zaczepce.

Według najnowszych wiadomości, które zawiera „North China Herald” z Pekinu, zdaje się że cesarskie wojska walczyły z sukcesem przeciw insurgentom i odparły ich z prowincyi, w której Pekin jest położony. Strate insurgentów podają na 3—4000 ludzi. Natomiast wpadli insurgenci znów do prowincyi Pih-li-li, i zajęli kilka miast drugiego rzędu. Komunikacja między tą prowincją i stolicą trwa jednak jeszcze ciągle.

Po nadejściu wypowiedzenia wojny dnia 25. maja, odplynął admirał Sir J. Stirling z swoją eskadrą z Hongkong, ku północy, dla ścigania, jak słychać, rosyjskiej eskadry.

Parostatek „Duoro” płynąc z Hongkong do Singapore, wpadł na skałę Paracel. Pasażery i poczta są ocaleni, ładunek zaś jest uszkodzony. Gdy do Hongkong nadeszła ta wiadomość, posłano paropływ „Malta,” i spodziewają się także okręt ocalić.

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 8. sierpnia. Litogr. koresp. austr. pisze: Z pewnego źródła otrzymaliśmy następującą wiadomość z Bukaresztu: Turecka awangarda pod dowództwem Skender Bega wkroczyła właśnie do miasta. Ludność obawia się starcia się Turków z oddaloną tylko o dwie mile od miasta arriergardą rosyjską złożoną z 7 pułków huzarów i kozaków. Tymczasem niższe warstwy cieszą się niezmiernie. Dywizja kawalerii pod Halimem Baszą będzie biwuakować w Dereszty, o stację pocztową od Bukaresztu. Ismail Basza zostanie w Kalugereny, zaś Omer Basza tymczasem w Ruszczuku. Dzisiaj uda się rosyjska główna kwatera z Koszareny blisko Ursiczeny do Buska, gdzie niedługo zostanie.

— Według niezawodnych doniesień z Czerniowiec z d. 4. sierpnia rozpoczął się przechód wojsk rosyjskich w pojedynczych pułkach za Prut. Rosyjskie gazety piszą w tej mierze, że Jego Mość Cesarz Rosyi nakazał odwrót dlatego, by pokazać nieprzyjaznym i przyjaznym mocarstwom, że gotów jest zawsze do zawarcia pokoju, którego sobie Europa życzy. (L. k. a.)

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe w obwodzie stryjskim.)

Stryj, 4. sierpnia. Według doniesień handlowych podajemy ceny przeciętne zboża i innych foraliów, jakie były w drugiej połowie lipca na targach w Skolem, Stryju, Wojnitowie, Żurawnie i Żydaczowie: korzec pszenicy 12r.—11r.30k.—10r.—9r.36k.—10r.; żyta 9r.36k.—10r.—8r.—8r.30k.—8r.; jęczmienia 8r.—8r.—5r.30k.—6r.24k.—6r.24k.; owsa 8r.—8r.30k.—6r.—6r.—6r.36k.; hreczki

w Żydaczowie 6r.; kukurudzy 8r.48k.—8r.—7r.30.—0—7r.12k.; kartofli w Skolem i Stryju 2r.40k.—4r. Cetnar siana 1r.—1r.36k.—1r.—50k. Sąg drzewa twardego 6r.—5r.20k.—2r.30k.—5r.—6r.30k., miękkiego 2r.36k.—4r.—2r.30k.—3r.48k.—6r. Funt mięsa wołowego 5³/₅k.—3³/₅k.—3⁴/₅k.—3³/₅k.—4k. Garniec okowity 1r.40k.—2r.24k.—1r.30k.—1r.30k.—1r.40k. m. k.

Kurs lwowski.

	gotówka		towarem	
	złr.	kr.	złr.	kr.
Dnia 10. sierpnia.				
Dukat holenderski	5	42	5	46
Dukat cesarski	5	48	5	52
Półimperyal zł. rosyjski	10	—	10	3
Rubel srebrny rosyjski	1	56	1	57
Talar pruski	1	52	1	54
Polski kurant i pięciozłotówka	1	24	1	25
Galicyskie listy zastawne za 100 zr.	92	—	92	18

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

	Dnia 10. sierpnia 1854.	
	złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	92
Przedano „ „ 100 po	„ „	92 30
Dawano „ „ za 100	„ „	—
Żadano „ „ za 100	„ „	—

Telegrafowany wiedeński kurs papierów i weksli.

Dnia 10. sierpnia.
Obligacje długu państwa 5% 84⁹/₁₆; 4¹/₂ % 74¹/₈; 4% —; 4% z r. 1850 —; wylosowane 3% —; 2¹/₂ % —. Losy z r. 1834³/₈ 219; z r. 1839. Wied. miejsko bank —. Akcy bank 1261. Akcy kolei półn. 1726¹/₄. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburskie —. Budwejskie 275. Dunajskiej żeglugi parowej 586. Lloyd —. Galic. l. z. w Wiedniu —. Akcy niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego á 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. — Augsburg 123 l. 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt 122¹/₄ l. 2. m. Hamburg 91 l. 2. m. Liwuraa — p. 2. m. Londyn 12.1 l. 1. 3. m. Medyolan — l. Marsylia — l. Paryż 145 l. Bukareszt —. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. — lit. B. —. Lomb. —. Oblig. indemn. 78. Pożyczka z roku 1854 89⁷/₁₆.

Przyjechał do Lwowa.

Dnia 10. sierpnia.

P. Strzelecki Jan, z Kukizowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 10. sierpnia.

Hr. Zborowski Prosper, do Bartatowa. — Hr. Krasicki, do Przemysła. — Hr. Potocki, do Krakowa — P. Krasinski Piotr, do Rohatyna.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 10. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprawdzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
6 god. zrana	27 5 8	+ 13°	+ 17°	północ.-zach ₀	pochmurno
2 god. pop.	27 6 4	+ 17°	+ 13°	„	pogoda
10 god. wie.	27 11 4	+ 16°		zachodni	„

KRONIKA.

W południowej Francyi, a mianowicie w krainie rozciągającej się między Garonną i wzdłuż gór pirenejskich, doznano w nocy z 20. na 21. lipca dość silnego wstrząśnienia ziemi, które mieszkańców tamtejszych wielkim nabawiło strachem, a po części wyrządziło szkody w budynkach. W Bordeaux zdawało się niektórym mieszkańcom podczas tego wstrząśnienia, jakoby złójcy napadli na ich mieszkanie, i wrzawę wyprawiali; innym znów zdawało się, że burza powstała; z kołyszek powyrzucało dzieci, a psy dawniej zwykle spokojne zaczęły skumleć i wyć przeraźliwie. W Arcachon doznano dwóch wstrząśnień. Około 2giej godziny i minut 48 zrana wybudziło wstrząśnienie mieszkańców ze snu. W przeciągu kilka sekund drżała ziemia dwukrotnie; pierwsze wstrząśnienie trwało tylko chwil kilka, drugie zaś przeszło 20 sekund. Kierunek drżenia ziemi z północy na zachód. W jednej izbie sypialnej pozsuwały się naczynia porcelanowe ustawione na stole i sam stół mocno się zatrzęsł. Jeden zegar ścienny z wahadłem zastanowiony z wieczora, zaczął iść sam od siebie, a kury pozlatywały z bantów na 2 metry. W Tuluzie zaczęły dzwony w kilku kościołach i w przyległych gminach dzwonić same od siebie; w zakładzie de la Grave zbudziło wstrząśnienie kilku wychowanców ze snu, którzy przerażeni tym wypadkiem i niezwykłym o tej porze dzwonieniem wyskoczyli z łóżek. Również i w Colomiers zaczęły chwiać się łóżka, a znaczna liczba osób czuła skutki trzęsienia ziemi. W jednej izbie, gdzie stała na komodzie miednica z wodą, rozlało się trochę wody. O tej samej godzinie doznano w Foix trzęsienia ziemi, które trwało sekund 12. W szkole normalnej odległej od miasta o jeden kilometr poruszyły się z miejsca wszystkie stolki i inne sprzęty, a wychowawca tamtejsi powyskakiwali z łóżek. Niebo było pogodne, powietrze ciche; barometr pokazywał tak jak z wieczora na zmianę i stał na 0,725. Kierunek drżenia ziemi zdawał się iść z północy na południe, w chwili zaś wstrząśnienia wiał wiatr od strony południowo-zachodniej. Tak samo i w Auch. Prawie cała ludność tego miasta przebudziła się ze snu około 3ciej godziny zrana doznawszy silnego wstrząśnienia. W domach chwiały się i rozsuwały ciężkie meble, powała, drzwi i okna trzeszczały, a kilka osób, które w owej chwili jeszcze czu-

wały, straciło równowagę i upadło na ziemię. Przez cały czas było powietrze zupełnie ciche. W Luz i Pau doznano także trzęsienia ziemi; trwało wprawdzie tylko przez kilka sekund, lecz było bardzo silne. Równocześnie zaszło trzęsienie ziemi w departamentach Lot i Garone, Tarn, tudzież w departamencie wyższych i niższych Pirenejów. W Tarbes doznano trzęsienia ziemi w nocy ze środy na czwartek, a w 15 godzin później nastąpiło nowe wstrząśnienie, mianowicie zaś o godzinie 6. wieczór, i trwało przez 3 sekundy. W półzosta godziny doznano trzeciego znów wstrząśnienia. Mury, drzwi i meble mocno się zatrzęsły. Trzecie to wstrząśnienie trwało do 7 sekund, i słychać było przytem huk podziemny. W piątek (21.) nie było aż do godziny 5. wieczór żadnego wstrząśnienia ziemi. W kąpielach niższych Pirenejów było trzęsienie ziemi daleko silniejsze niż na dolinie Tarbes. W Bareges przypało pierwsze wstrząśnienie w nocy z 19. na 20., poczem przez cały dzień słychać było huk podziemny. O godzinie 6., 9. i 11. wieczór ponowiły się wstrząśnienia. Przestraszeni mieszkańcy porzucili domy i przepędzili noc całą na ulicy. W Bagneres doznano także trzęsienia ziemi, a większa część ludności przepędziła noc pod gołem niebem. We czwartek zaczęły pękać mury i zawałiło się kilka kominów. W olicynie rzeźbiarza Geruzet było uszkodzonych kilka posągów marmurowych. W niektórych studniach miejskich zmąciła się woda, jak również i w grocie Medous. We czwartek (20.) doznano ośm wstrząśnień, łącznie z tem, co przypało o godzinie 11. wieczór. Z Argeles donoszą z 20. lipca o godzinie 4tej wieczór: Po pierwszym wstrząśnieniu, które przypało o pół do trzeciej godziny zrana i trwało przez 40 sekund z bardzo mocnym hukiem podziemnym, przystąpiono do rozpoznania rzeczy. Wiele domów porysowało się, a dwa się zapadło. O godzinie 4tej zaczęła drzeć ziemia, i trwała to aż do godziny 9. zrana. O godzinie 8. porysowały się mury w dolinie Davantaigues, a kilka osób poniosły lekkie skaleczenia, mianowicie w Villelougue. W południe był mocny upał. W Caunterets doznano w nocy z 20. na 21. pięć wstrząśnień, z których pierwsze było najsilniejsze. Ztemwszystkiem jednak obeszło się tam bez wszelkiej szkody.